

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Oktawian Nawrot (sprawozdawca)

SSN Marek Siwek

w sprawie ze skargi M. S.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w (...) w sprawie III AUa (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 22 stycznia 2019 r.,

1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie III AUa (...) nastąpiła przewlekłość postępowania;

2. przyznaje skarżącej ze Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) sumę pieniężną w wysokości 2.000 (dwa tysiące) zł;

3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącej opłatę od skargi w wysokości 200 (dwieście) zł;

4. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącej kwotę 17 (siedemnaście) zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

5. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

6. oddala skargę w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

M. S. w skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wniosła o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie przed Sądem Apelacyjnym w (...) o sygn. akt III AUa (...);
2. zalecenie Sądowi Apelacyjnemu w (...) podjęcia odpowiednich czynności, tj. wyznaczenia rozprawy w niezwłocznym terminie;
3. przyznanie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Apelacyjny w (...) sumy pieniężnej w wysokości 3.000 (trzy tysiące) zł;
4. zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów postępowania, wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że dnia 15 lutego 2017 r. skarżąca wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego w T., IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, z dnia 11 stycznia 2017 r., w sprawie o sygn. akt IV U 239/16. W dniu 21 marca 2017 r. na adres kancelarii pełnomocnika skarżącej została doręczona odpowiedź organu rentowego na apelację. Następnie pełnomocnik skarżącej uzyskała telefonicznie informację o sygnaturze nadanej sprawie. Akta sprawy, zgodnie z informacją zamieszczoną na portalu informacyjnym sądów, przekazane zostały do Sądu Apelacyjnego w (...) dnia 28 marca 2017 r. Od tego czasu, do dnia sporządzenia skargi na przewlekłość – zgodnie ze skargą – nie została podjęta przez Sąd żadna czynność, w szczególności nie została wyznaczona rozprawa apelacyjna, tym samym skarżona bezczynność Sądu trwała osiemnaście miesięcy. Jednocześnie skarżąca podkreśliła, że opieszałość Sądu doprowadziła do pogorszenia jej sytuacji materialnej, gdyż przedmiotowa sprawa dotycząca ustalenia, czy skarżąca podlegała, w okresie wykonywania pracy, ubezpieczeniom społecznym, wiązała się z możliwością wypłaty zasiłku macierzyńskiego. Zasiłek ten stanowiłby zaś dla skarżącej – jako matki dwojga dzieci, w tym jednego niepełnosprawnego – znaczący dochód.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł o jej oddalenie, a w przypadku jej uwzględnienia o przyjęcie mniejszej kwoty

odszkodowania. Nie negując podanych przez skarżącą faktów, dotyczących przebiegu postępowania apelacyjnego, uzupełnił jego opis wskazując, że apelacja wnioskodawców M. D. (obecnie M. S.) i L. R., wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 29 marca 2017 r. Dnia 3 października 2018 r. Przewodniczący Wydziału wyznaczył rozprawę apelacyjną na dzień 13 grudnia 2018 r. Jednocześnie Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) podkreślił, że terminy wyznaczanych rozpraw wynikają z ilości spraw wpływających do Wydziału oraz niewystarczającej obsady kadrowej, a także zauważył, że sprawa nie należy do kategorii spraw pilnych, rozpoznawanych w pierwszej kolejności, do której należą sprawy o emeryturę i rentę. Obecny okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy takiej, jak w przedmiotowym postępowaniu, wynosi ok. 24 miesięcy.

W replice na odpowiedź Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) skarżąca podkreśliła, że czynność polegająca na wyznaczeniu rozprawy dokonana została 3 października, a zatem już po wpłynięciu skargi na przewlekłość postępowania. Konsekwentnie skutek w postaci przyśpieszenia postępowania został zrealizowany, jednakże powstała w wyniku przewlekłości krzywda moralna jest nie do odwrócenia, a tym samym skarżąca podtrzymuje stanowisko wyrażone w skardze.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 75; dalej: ustawa lub ustawa o skardze na przewlekłość) nie określa wprost granic temporalnych w ramach, których powinno dojść do rozpoznania sprawy, a tym samym nie wskazuje bezpośrednio czasu, po upływie którego, następuje przewlekłość postępowania. Zgodnie jednak z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. W świetle art. 2 ust. 2 ustawy ocenie w szczególności podlega

terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Jednocześnie w judykaturze powszechny jest pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest wielomiesięczna beczynność sądu polegająca na niewyznaczeniu rozprawy. Za okres uzasadniający stwierdzenie przewlekłości postępowania uznawana przy tym jest beczynność sądu drugiej instancji polegająca na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, trwająca co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 oraz z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884). Dodatkowo Sąd Najwyższy wskazywał, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych powinny być rozpoznane ze szczególną pilnością (postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2005 r., III SPP 34/05, OSNP 2005 nr 20, poz. 327; z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 342 oraz z 10 sierpnia 2007 r., III SPP 31/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 336; z dnia 4 kwietnia 2017 r., III SPP 13/17, LEX nr 2298290).

Podkreślić ponadto należy, że prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, stanowiąc element prawa do rzetelnego procesu, jest jednym z podstawowych praw człowieka określonym m.in. w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej - Konwencja). Przyjęcie ustawy o skardze na przewlekłość, stanowiło zresztą efekt stosowania Konwencji i wielokrotnego stwierdzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: Trybunał) naruszenia przez Polskę prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

W przedmiotowej sprawie skarżona przewlekłość trwała osiemnaście miesięcy. Rozpatrywana przez Sąd Apelacyjny w (...) sprawa, z uwagi na jej charakter, stopień faktycznej i prawnej zawichości nie należała do kategorii spraw szczególnie skomplikowanych lub dotyczących kwestii, co do których występują zasadnicze rozbieżności, zaś zachowanie się skarżącej nie wpłynęło na wydłużenie postępowania. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy uznał, że rozsądne miary na rozpatrzenie sprawy zostały przekroczone i stwierdził, że w postępowaniu,

którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania. Bezprzedmiotowe natomiast stało się zalecenie Sądowi Apelacyjnemu w (...) wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej, gdyż – jak wynika z akt sprawy – rozprawa odbyła się 13 grudnia 2018 r.

Jednocześnie Sąd Najwyższy zwraca uwagę, iż przewlekłość postępowania nie może być usprawiedliwiona brakami organizacyjnymi systemu sądowego. Obowiązkiem państwa jest bowiem taka organizacja sądownictwa, w tym zapewnienie optymalnej obsady kadrowej sądów, aby prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, nie było iluzoryczne (*vide* postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2005 r., III SPP 109/05, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 33; z dnia 8 marca 2005 r., III SPP 34/05, OSNP 2005 nr 20, poz. 327). Co więcej, instrument jakim jest skarga na przewlekłość postępowania i związana z nim możliwość przyznania skarżącemu, na jego żądanie, od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 2.000 – 20.000 zł, w znacznej mierze służy właśnie wymuszeniu na państwie takiej organizacji wymiaru sprawiedliwości, która umożliwi rozpoznanie spraw bez nieuzasadnionej zwłoki (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13, LEX nr 1555675).

Ponadto przypomnieć należy, że zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się wskazane indywidualne okoliczności sprawy. Konsekwentnie nie ma tu miejsca na szerokie uwzględnianie kwestii organizacyjnych, niestanowiących składnika konkretnego postępowania (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13, LEX nr 1555675).

Stwierdzając przewlekłość postępowania przed Sądem drugiej instancji, Sąd Najwyższy zobowiązany był rozstrzygnąć o żądaniu skarżącej zasądzenia na jej rzecz sumy pieniężnej 3.000 zł. Jak przypomniano powyżej, suma o której mowa w ustawie, pełni po części funkcję sankcji dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości. Obok tego suma ta powinna kompensować skarżącemu szkody niematerialne wywołane zaistniałą przewlekłością. Jednocześnie należy ją odróżnić od odszkodowania za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.). Nie jest ona również zadośćuczynieniem pieniężnym za doznaną krzywdę w

rozumieniu art. 445 k.c. Podkreślić również należy, że ustawa o przewlekłości postępowania wprowadza zasadę, iż strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody ze stwierdzonej przewlekłości. Tym samym suma pieniężna, o której mowa w art. 12 ust. 4, uznana może być za wstępną (tymczasową) rekompensatę z tytułu doznanej przez stronę szkody niematerialnej w związku z przewlekłością postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2013 r., III SPP 51/13, LEX nr 1555679), a tym samym jej celem nie jest poprawa bytu materialnego skarżącego pozostającego w trudnej sytuacji osobistej czy ekonomicznej. Jednocześnie wskazany przepis określa granice rzeczowej rekompensaty (2.000 – 20.000 zł), a także stanowi, że wysokość sumy pieniężnej, we wskazanych granicach, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania.

Biorąc pod uwagę fakt, że przyznana suma stanowi wstępną rekompensatę zaistnienia i skutków przewlekłości postępowania, a także zważywszy, że termin rozprawy apelacyjnej został już wyznaczony, Sąd Najwyższy przyznał skarżącej sumę pieniężną w wysokości 2.000 zł i oddał żądanie skargi w pozostałej części.

O kosztach postępowania skargowego (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł) zwrocie opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) i zwrocie opłaty od skargi (200 zł), orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 8 ust. 2 o skardze na przewlekłość oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) oraz art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość.